Dawno temu w Polsce żyli dwaj bracia: Antek i Darek. Pewnego dnia Antek krzyknął do mamy:

-Gdzie są moje płatki?!

A mama powiedziała:

-Zrób sobie sam już masz 15 lat.

-Dobrze mamo

I Antek zrobił płatki. Kiedy już mieli się wybrać na spacer to Antek wziął hulajnogę.

-Zaczekaj tylko wezmę hulajnogę

-Dobrze synek

I kiedy poszli na spacer to Antkowi odpadło koło od hulajnogi.

-O kurde co to się stało?

-Widzisz bracie? Tak to jest kiedy jedziesz za szybko

a Darek szedł sobie ostrożnie i spokojnie.

Nazajutrz była piękna pogoda. Antek wstał i szybko pobiegł do toalety ale niestety się przewrócił, a Darek wychodzi z pokoju i mówi:

-Nie warto szybko coś robić bo bezpieczeństwo to podstawa

-Aha

Kiedy Antek z Darkiem poszli grać w piłkę ze znajomymi i Antek kiedy strzelał gola to się przewrócił i zdarł nowe spodnie

-Antek wszystko dobrze?

spytał się brat.

-Tak, tak ale spodnie nie

I kiedy wrócili do domu to dostał kare za zdarcie nowych spodni. A wieczorem kiedy zrobił sobię tosty to kiedy szedł je dać na stół to się znowu przewrócił

-Pomału!

Krzyknęła rodzina i tost leżał na ziemi.

Nawet kiedy już miał 24 lata to wpadł w poślizg ale w nic nie uderzył ale i tak jechał 120 na godzinę. Nawet kiedy miał 82 lata to się przewrócił ale nic się nie stało.

Morał z tej bajki: Bezpieczeństwo to podstawa.